

w numerze

15 → Frank Underwood
Musí odejść



18 → Andrej Babiš
Radykalny pragmatyk



14 → Pośmiertna pielgrzymka
Komu przeszkadzał?

12 → Lokatorzy III RP
Mają obrońcę,
i to Jakiego

6 FOKUS

ECHA POLSKIE

12 Afera reprivatyzacyjna.

A PiS korzysta...

14 Pomnik i krzyż.

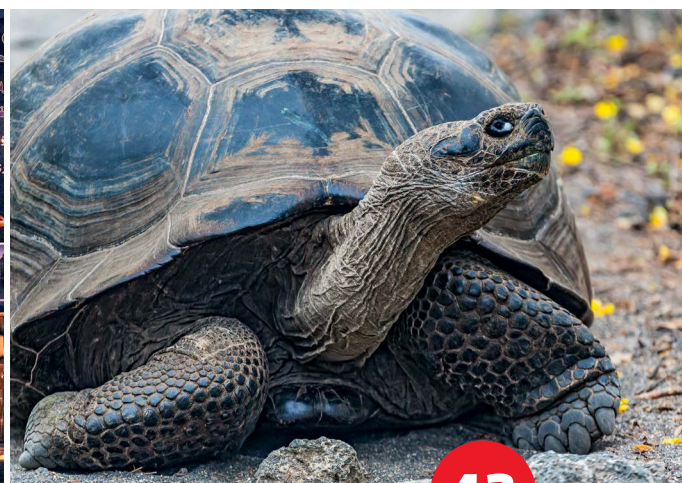
Zabrać papieża Fancuzom?

WYDARZENIA

15 Oskarżony Kevin Spacey.

Molestowanie na planie

30 → Kiedyś dał Czadu
Czy zjednoczy Libię?



42 → Darwin?
Pamiętam!
Żółwie
tempo
ewolucji

18 Czeski populizm.

Ekstremiści,
ale bez przesady

20 Malta drugą Panamą.

Zbrodnia w pralni
wielkiej forsy

PROFILE

24 O nich się mówi: Elżbieta II,

Johnnie Langendorff,
Ajszat Kadyrowa

LUDZIE

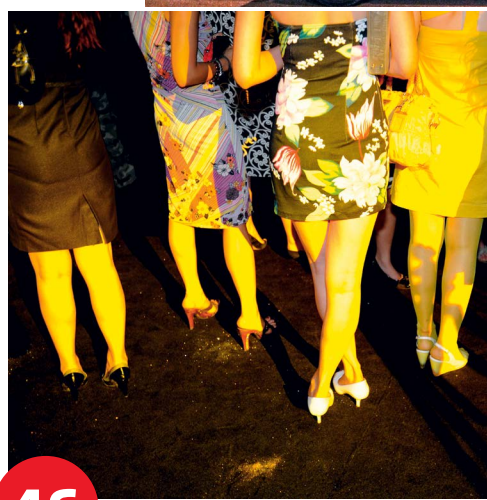
26 George W. Bush. Malarska
pasja eksprezdydenta

30 Chalifa Haftar.

Drugi Kadafi?

34 Hasanal Bolkiah.

Sułtan Brunei ma klawe życie



46 →

Matki, żony, konkubiny
Chinki – jedna szóstka
ludzkości



52 → Procesja
zamiast
procesu
Wilki pod
białym
kapturkiem

REPORTAŻ

38 Trening marines.

Przemoc, rasizm,
patriotyzm

42 Arka Darwina. Galapagos
chroni się przed ludźmi

O tych krajach piszemy:

BRUNEI (s. 34) **CHINY** (s. 46) **CZECHY** (s. 18) **EKWADOR** (s. 42) **FRANCJA** (s. 14)
HISZPANIA (s. 68) **LIBIA** (s. 30) **MALTA** (s. 20) **POLSKA** (s. 12, 14) **ROSJA** (s. 56, 64, 72)
USA (s. 15, 26, 38, 60, 76) **WŁOCHY** (s. 52)

56 ← Porozmawiaj z nią!
Bałwanie, nie jesteś sam



46 Wielki mur milczenia.
Los chińskiej kobiety

FOTOSTORY

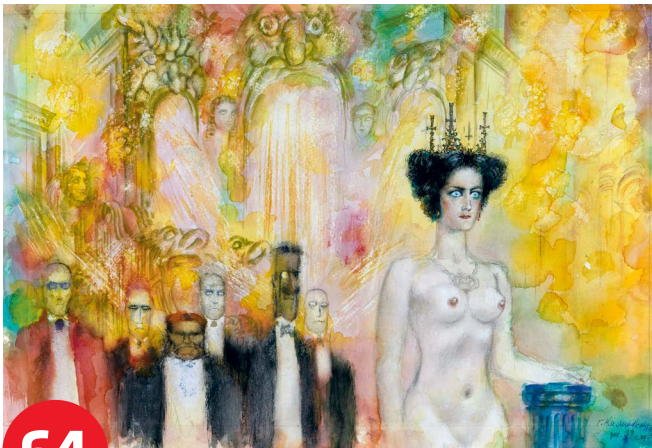
50 Piłka kopana. Futbolistów udają karateków

OBYCZAJE

52 Krwawa procesja.
Co siedem lat pod Neapolem

56 Seks oralny.
Spotkania erotomanów gawędziarzy

60 Nowy Stary Testament.
2259 sposobów, żeby zostać amiszem



64

← **Bal u Wolanda**
Cenzorzy zostali za drzwiami

ROZMOWA

64 Moskwa Bułhakowa.
Rosyjscy krytycy o „Mistrzu i Małgorzacie”

KOMPAS

68 Ognista Andaluzja.
Polowanie na zwierza Alpuhary

HISTORIA

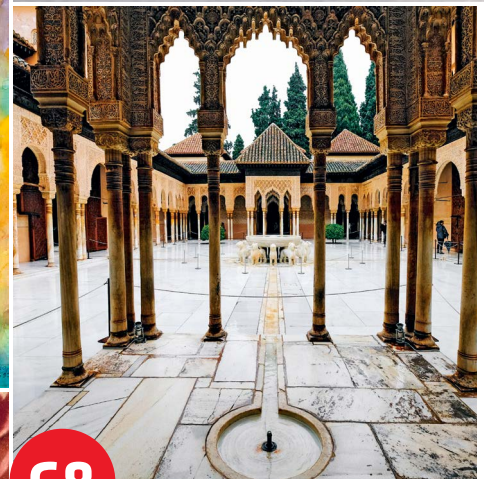
72 Revolucja październikowa.
Bolszewickie metody zawsze skuteczne

76 Strzały w Dallas. Tajne teczki JFK

80 **MIKROFORUM**

60

→ **Na wieki wieków amisz**
Cywilizacja poczeka



68

→ **Lwy Alhambry**
Kalifat na weekend



76

→ **Zamach na Kennedy'ego**
Agenci kłamali jak najęci

DWUTYGODNIK

FORUM

w prenumeracie

OFERTA SPECJALNA

~~7,90 zł~~

Tylko 4,50 zł
za egzemplarz
w prenumeracie
drukowanej.

43 % taniej
niż w kiosku.



Nawet 3,80 zł
za wydanie
w prenumeracie
cyfrowej.

52 % taniej
niż w kiosku.

Zamów prenumeratę drukowaną na:
www.sklep.polityki.pl

Zamów dostęp cyfrowy na:
www.dwutygodnikforum.pl

Najlepszy sposób na lekturę FORUM

ROSJA

Łączy nas... piłka?

Z okazji stulecia rewolucji październikowej krążownik Aurora służący w Petersburgu jako okręt muzeum został oświetlony logo pucharu świata FIFA, który rozpocznie się w przyszłym roku w Rosji. 7 listopada 1917 roku (według kalendarza juliańskiego – 25 października) z pokładu zacumowanej na Newie jednostki wystrzelono ślepy nabój, co według legendy miało dać sygnał do szturmu na pałac Zimowy, czyli siedzibę Rządu Tymczasowego. I co z tego, że bolszewicki zryw ma się do przyszłorocznego mundialu jak pięść do nosa? Rosjanie mają dziś pewien kłopot ze stuleciem rewolucji, bo z jednej strony wydarzenie słynne na cały świat, a z drugiej obecna władza patrzy na świętowanie przewrotu z dużą niechęcią. Więcej o niezręcznej rocznicy czytaj na stronie 72.





LD CUP

2016

SAMSUNG



XXII
XXI
XX
XV

INDIE

Wąsy na medal

Ram Singh z Dżajpuru w Indiach stał się dumnym posiadaczem rekordu Guinnessa za najdłuższe wąsy. Sumiasty zarost nad jego górną wargą ma ponad 5,5 metra. 62-letni Ram zajmuje się na poważnie zapuszczaniem wąsów od lat 70., czyli po prostu nigdy ich nie ścinał. Zabiegi pielęgnacyjne zajmują mu dwie godziny dziennie, ale za to nie musi stawać na głowie, żeby utrzymać bezpieczną przewagę nad konkurencją. Rekordzistą został pierwszy raz siedem lat temu i od tamtej pory spija śmietankę sukcesu, bo co roku sędziowie potwierdzają jego dominację.





NIEMCY

Precz z kopalnią!

5 listopada br., miejscowość Garzweiler na północny zachód od Kolonii. Policyjne jednostki do tłumienia rozruchów spieszą na miejsce demonstracji przeciwników odkrywkowej kopalni węgla brunatnego. Setki przebranych w białe malarskie kombinezony manifestantów protestowało przeciw katastrofalnym skutkom dla środowiska, jakie pociąga za sobą ta metoda wydobycia. Gigantyczne maszyny zrywają wierzchnią warstwę gruntu, by dostać się do złoża, co powoduje erozję i wyjąłwienie ogromnych polaci ziemi. Demonstranci nieśli transparenty nawołujące do „zmiany systemu, nie klimatu” i próbowali wspiąć się na jedną z koparek. Doszło do starć z siłami porządkowymi, kilka osób zostało poturbowanych.





Afera jak na zamówienie

Zwrot wywłaszczonych po wojnie nieruchomości zostaje wstrzymany. Rząd chce zapunktować, ścigając oszustów.

Patryk Jaki, 32-letni wice-minister sprawiedliwości, przeżywa właśnie wielkie chwile. Zajął się tematem, który od 1989 roku nieustannie wywołuje w Polsce wzburzenie, czyli zwrotem działek i kamienic w Warszawie odebranych właścicielom za czasów komunizmu.

Po tym, jak niemieccy okupanci w czasie II wojny światowej stłumili powstanie w getcie i powstanie warszawskie oraz planowo obrócili miasto w ruinę, w okresie powojennym komunistyczny rząd znacjonalizował grunty w stolicy. Po 1989 roku zgłosiły się tysiące dawnych właścicieli, którzy drogą żmudnych postępowań próbowali odzyskać swoje – w wielu wypadkach zabudowane – działki. Zwrotom domów towarzyszyło wiele afer, nadużyć i nieprawidłowości. Rząd chce teraz przerwać tę praktykę. – Jestem zdeterminowany, aby państwo parło jak czołg na mafię reprivatyzacyjną. Nawet jeśli na drodze staną mi znani politycy, to nikt mnie nie powstrzyma przed wymierzeniem sprawiedliwości – mówi Jaki

POzamiatane

Jaki, który ma poparcie prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego, nie musi się obawiać, że staną mu na drodze znani politycy. Przeciwnie – liberałowie, którzy do 2015 roku rządili krajem przez osiem lat, są w tej aferze w defensywie, gdyż także prezydent stolicy z ich partii jest w nią uwikłana. Mówi się o „warszawskiej aferze reprivatyzacyjnej”.

Przed rokiem „Gazeta Wyborcza” ujawniła, że pod rządami Haniny Gronkiewicz-Waltz w Warszawie dochodziło przy zwrocie nieruchomości do nadużyć i oszustw na ogromną skalę. Niegdyś bardzo popularna prezydent przeżywa teraz kryzys, zwłaszcza odkąd wiadomo, że także jej rodzinie zwrócono dom przodków. Kilka tygodni temu afera dotarła do Krakowa. Również w tym konserwatywnym, katolickim mieście są teraz ujawniane nieprawidłowości, w wyniku których atrakcyjne nieruchomości zmieniły właścicieli. W Krakowie od 15 lat rządzi Jacek Majchrowski, niegdyś człowiek postkomunistycznej lewicy. W obu przypadkach wyraźnie widać, kto jest politycznym wygranym: to prawicowa partia rządząca, widząca w tej aferze kolejny dowód na to, że rządzona dotychczas przez liberałów Polska była tylko „państwem teoretycznym”.

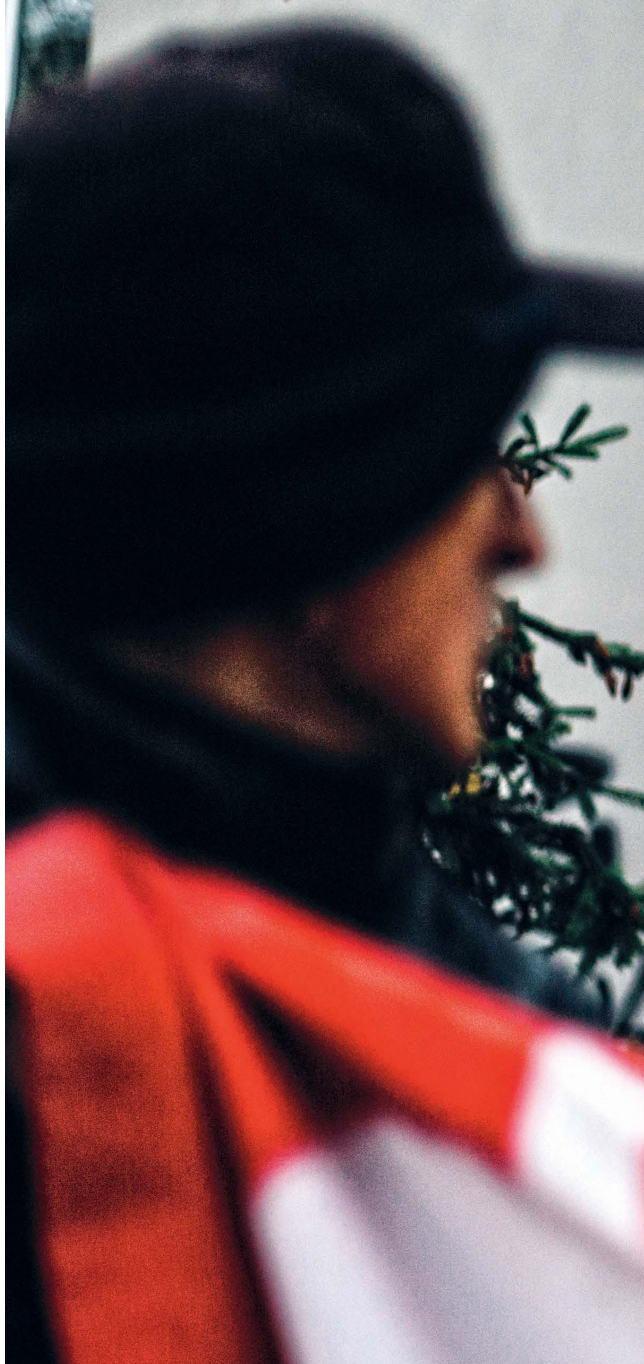
W obu miastach w celu odzyskania działek lub domów pojawiali się na scenie nie tylko dawni właściciele albo ich spadkobiercy. Jak się okazało, na rynek ten weszły także wyspecjalizowane kancelarie adwokackie. Odkupywały roszczenia od dawnych właścicieli, robiąc z tego nader lukratywny biznes. Jeśli nie udawało się odnaleźć spadkobierców, to niekiedy w roli powodów występowały liczące nawet 120 lat „martwe dusze” – bądź ich rzekomi pełnomocnicy, „kuratorzy”. Pozwalali na to skorumpowani urzędnicy.

Jeśli na działkach stały zamieszkałe domy, to do pracy przystępowa-

▲ ŚLEDZTWO w sprawie śmierci Jolanty Brzeskiej wznowiono we wrześniu ub.r. Dotychczas nikomu nie postawiono zarzutów.

wali tzw. czyszciciele. Nabywano nieruchomości, podwyższano czynsze, aby na końcu eksmitować mieszkańców. Na czele protestu przeciw tej praktyce stanęła Jolanta Brzeska, działaczka lokatorska z warszawskiej ulicy Nabelaka. W 2011 roku jej zwęglone ciało znaleziono w lesie koło Warszawy. Sprawa do dziś pozostaje niewyjaśniona.

Jaki stanął teraz na czele komisji weryfikacyjnej ds. reprivatyzacji i unieważnił już kilka sprzecznych z prawem decyzji o przekazaniu działek. Tym samym nieruchomości te znów stają się własnością miejską. Gronkiewicz-Waltz daremnie próbowała wystąpić na drogę



SPRAWIEDLIWOŚĆ DLA JOLI BRZESKIEJ

„... ja nie wiem co,
ale musicie coś zrobić,
przeciwko temu wiecie
kto niemiłosiernie wywał ...”



Działaczka *Włoska* Jola Brzeska
Działaczka *Włoska* Jola Brzeska

sądową przeciw komisji. Niemniej przyznała ostatnio, że w ratuszu działała najwyraźniej „grupa przestępcza”. Rząd nie chce jednak poprzestać na komisji. Przedłożył właśnie projekt ustawy, który ma rozwiązać wszystkie kwestie związane z wywłaszczeniami. Kto po 1945 roku został wywłaszczony, ma otrzymać rekompensatę finansową w wysokości 20 proc. wartości nieruchomości.

A Żydzi? A Niemcy?

To „kompromis pomiędzy moralną powinnością wobec osób pokrzywdzonych a ekonomicznymi możliwościami państwa” – zakomunikowa-

ło ministerstwo sprawiedliwości. – Nie jesteśmy w stanie zapłacić za wszystkie szkody – twierdzi Jaki. – To nie my wywołaliśmy wojnę. Każdy w czasie II wojny światowej coś stracił.

Ustawa ma położyć kres nadużyciom. Z zupełnie pustymi rękami odeszliby emigranci lub ich potomkowie, nieposiadający polskiego obywatelstwa. Żydowska organizacja restytucyjna WJRO alarmuje, że ustawa wyklucza „przeważającą większość polskich obywateli, którzy przeżyli Holocaust, i ich rodziny”. Straciłyby również osoby wypędzone z dawnych polskich Kresów, które w 1945 roku przypadły

Związkowi Radzieckiemu. Dotychczas polskie państwo wypłacało im odszkodowania, teraz zasada ta zostałaby zniesiona.

Nadzieje mogą żywić niektórzy spośród tych 600 tys. obywateli RFN, którzy mają także polski paszport. Dotyczy to również zapewne dziesiątków tysięcy Izraelczyków o polskich korzeniach, którzy po 1989 roku dostali polski paszport. Łączną kwotę odszkodowań, którą ma teraz na barkach polskie państwo, Warszawa szacuje na około 3,5 mld euro. Niewykluczone, że ta liczba jest jeszcze zaniżona.

© GERHARD GNAUCK, OPUBL. W DIE WELT